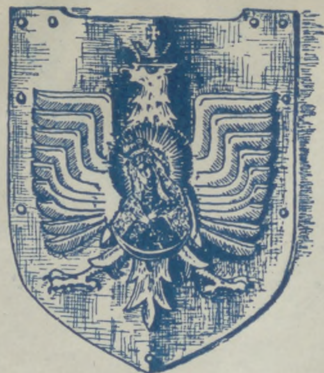


Rok IV Nr 7. 20. 10. 49

NAPRÓZNO ZYJE —
KTO BLIŹNIM NIE SLUZY



POMNIK ',CARITAS" W KATOWICACH

ZNAK

" Z N A K "

Czasopismo Katolicko - Społeczne

Rok IV. Lund /Szwecja/, dnia 20 października 1949 r. Nr.7.

= =

- O d e z w a -

= + = + = =

w sprawie Zimowej "Pomocy Polsce"

R o d a c y !

W obliczu nadchodzącej zimy myśl ludzka kieruje się w stronę tych, którzy z braku odpowiedniego odzienia i odżywienia najbardziej są narażeni na skutki zimna i mrozów.

My Polacy, naród przez wojnę najboleśniej dotknięty, mamy 5 milionów sierót zupełnych, a nadto 700.000 dzieci, które utraciły bądź ojca, bądź matkę.

Dla ratowania przede wszystkim Matki i Dziecka Polskiego organizuje "Caritas" w Kraju w październiku br. "Tydzień Miłosierdzia" .

Równocześnie zagranicą, wszędzie gdzie biją serca polskie, rozpoczyna się akcja zbiórki na Pomoc Zimową dla Kraju. - Podejmowana jest również akcja gromadzenia środków na zaopatrywanie chorych rodaków w środki lecznicze.

P o l a c y w S z w e c j i ! Jak rok rocznie, łączmy się i my z Krajem i Polonią Zagraniczną w tym powszechnym wysiłku Miłosierdzia.

Dziecko polskie, to przyszłość Polski. Pomóżmy temu pokoleniu, które po nas kierować będzie losem Ojczyzny, by było zdrowe i silne. Przyczyńmy się do tego, by na smutnych twarzyczkach sierocych pojawił się uśmiech radości. Niech polskie dziecko w darach naszych odczuje to, czego mu najbardziej brak, a co mu wojna zabrała - serce ojcowskie i miłość matczyną.

Bądźmy szczodrzy i hojni w datkach pieniężnych

Zapukajmy do serc naszych przyjaciół szwedzkich, kolegów w pracy, dzieci szkolnych, tak zawsze szlachetnych i hojnych, gdy idzie o pomoc bliźniemu.

Poprośmy o używaną odzież, obuwie itp. Jeżeli zaś macie na myśli chorych oczekujących na lekarstwa, zaznaczcie, że pieniądze, jakie składacie przeznaczone są dla nich.

By akcja była wyrazem wysiłku całej Polonii w Szwecji, i dała jaknajlepsze wyniki - Rada Uchodźctwa Polskiego w Szwecji postanowiła ogłosić na Październik i Listopad zbiórkę powszechną na rzecz potrzebujących rodaków.

Specjalnie powołany Komitet zbiórkę tę przeprowadzi i zajmie

się wysyłką transportów.

Niech więc Zarządy organizacyj polskich wyłonią u siebie, jeżeli to potrzeba Komitety Lokalne, bądź same zbiórkę przeprowadzą, z tym, iż wszyscy Polacy dołożą wysiłku, by wyniki były jaknajlepsze.

Ofiary pieniężne składać należy bądź na listy składkowe, bądź przesyłać na jeden z następujących adresów :

Komitet "P o m o c P o l s c e" - Box 5o25, Stockholm 5.

Stow. Pol. Kombatantów - B o x 28. L u n d .

" Wiadomości Polskie" - Riddaregatan 25 ög., Stockholm.

" Z n a k " - Änggatan 3 c., L u n d .

Paczki przesyłać na adres : Hjälp Krigets Offer, Brahegatan 1. Stockholm, z zaznaczeniem "för Hjälp Polen", w okresie od 20 go października do 20 go listopada br.

Stockholm, dnia 15 października 1949 roku .

Powszechny Komitet Zbiórki
" Pomocy Polsce"

H. Sokolnicki , Prezes Rady Uchodźctwa Polskiego w Szwecji,

E. Albrechtowa , B. Biega , J. Bisping , Z. Buczewski , Ks. Cz. Chmielewski , J. Gajewski , H. Kałużyńska , W. Kierska , B. Kurowski , J. Pieniężny , Z. Przyjałkowski , Z. Sokulska , W. Siąkowski , J. Weytko , A. Wieloch . -

o o O o o

- Najmniejsze dzieci rozpoczynają łańcuch ofiar -

Na pomoc zimową i dar gwiazdkowy dla Dziecka Polskiego w Kraju, złożyli ostatnio w redakcji "Z n a k u" :

Haneczka Kurowska, Lund	3.00 kr.	wzywając	Eryka Weytkę i W.Kozaneckiego.
Eryk Weytko, Djursholm	5.00 "	"	Rysia Patka,
Wituś Kozanecki, Belgia	5.00 "	"	Krysię Międzybrodzką,
Ryś Patek, Stockholm	5.00 "	"	M. Sokolnickiego,
Krysia i Tadzio Międzybrodzcy	6.00 "	"	P.Sobockiego, Romana, Leszka i Rysia Klingierów,
Marek Sokolnicki, Stkhlm	5.00 "	"	Norwid-Nowackiego,
Basia Wieloch, Lund	3.00 "	"	Romka Kurowskiego i Wandę Jesionek,
Wandeczka Jesionek, Tranås	5.00 "		
Romek Kurowski, Lund	3.00 "	"	Maćka Blajera,
Maciek Blajer, Lund	3.00 "	"	B.Banasikowską i E.Linowską.

Ponadto ofiary złożyli pp.: Hanna i Roman Koba, Västerås - 10.oo kr. Irena Bryland, Västerås - 30.oo kr., S.Miniewska, Tranås - 5.oo kr. H.G. - 5.oo kr., Feliksa Klimaszewska, Falun - 10,8o kr., P.S. i I.B. - 9,00 kr., F. 66., Lund - 5.oo kr., Friherrinnan von Buxhoweden 3.oo kr., grevinnan G.Hamilton - Boden, 3.oo kr.
W sumie złożono: 122,80 kr. - Prosimy o dalsze ofiary ! Niech każdy Polak w Szwecji weźmie osobisty udział w akcji "Pomocy Polsce."

S Ł O W O B O Ż E
= + = + = + = + = +

Teksty mszalne na święto C h r y s t u s a K r ó l a -

Godzień jest Baranek, który jest zabity, wziąć moc i bóstwo i mądrość i siłę i cześć. Jemu chwała i władza na wieki.

Graduał. Ps.71,8,11. - I będzie panował od morza aż do morza i od rzeki aż do krajów okręgu ziemi. ✗ I będą kłaniać Mu się wszyscy królowie ziemscy, wszystkie narody będą Mu służyć.

A l l e l u j a, a l l e l u j a. - Dan, 7,14. ✗ Władza Jego, władza wieczna, która nie będzie odjęta: a królestwo Jego, które się nie skazi. Alleluja. ✗ Apok.19,6. - Ma na szacie i na biodrze swym napisane: Król królów i Pan panów. Alleluja.

E w a n g e l i a według św. Jana 18, 33 - 37. - Onego czasu rzekł Piłat Jezusowi: "Tyś jest Król żydowski ? " Odpowiedział Jezus: " Sam od siebie to mówisz, czyli ci inni to powiedzieli o Mnie ?" Odpowiedział Piłat : "Azali ja jestem Żydem ? Naród Twój i najwyżsi Kapłani wydali mi Ciebie: coś uczynił ? Odpowiedział Jezus: Królestwo Moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo Moje z tego świata było, wżdyby się bili słudzy Moi, żebym nie był wydany Żydom, lecz teraz królestwo Moje nie jest stąd." Rzekł Mu tedy Piłat: "Toś Ty jest król ? " - Odpowiedział Jezus: " Ty mówisz, że Ja jestem królem. J a s i ę n a t o n a r o d z i ł e m i n a t o p r z y s z e d ł e m n a ś w i a t, a b y m ś w i a d e c t w o d a ł p r a w d z i e. W s z e l k i, k t ó r y j e s t z p r a w d y, s ł u c h a g ł o s u M e g o". -

P r e f a c j a . - Prawdziwie godną i sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą, abyśmy Tobie zawsze i wszędzie składali dzięki, Panie święty, Ojcze wszechmogący, Boże wieczny: który Jedynego Syna twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, wiecznego Kapłana i Króla wszechświata, namaściłeś olejem radości: by ofiarując siebie samego na ołtarzu krzyża, jako niewinną ofiarę pokoju, dopełnił tajemnicy ludzkiego odkupienia: i oddawszy wszystkie stworzenia panowaniu swemu, przekazał nieskończonemu twemu Majestatowi Królestwo wieczne i powszechne: królestwo prawdy i życia; królestwo świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju. -

K o m u n j a . Ps. 28, 10 - 11. Będzie siedział Pan, król na wieki : Pan błogosławić będzie ludowi swemu w pokoju. -

o o O o o

- Święto Chrystusa Króla -

ustanowione zostało przez Papieża Piusa XI. w 1925 r. - Święto to ma być przypomnieniem praw Boga i Chrystusa do człowieka jako jednostki, jak i do całych ludów. Świat nowoczesny bowiem, nie znając praw królewskich Chrystusa, tak organizuje życie jednostki i zbiorowości, jakgdyby Boga wogóle nie było. - Uroczystość Chrystusa Króla przypada na ostatnią niedzielę października - jest w ten sposób uwieńczeniem wszystkich tajemnic Roku Liturgicznego, przez które P.Jezus w pełni posiadł swoje prawa królewskie. -

- Ze świata katolickiego -
= + = + = + = + = + = + ==

Ojciec św. w obronie uchodźców. - "Trzeba na zawsze uwolnić sumienie ludzkości od tego widma upadku ludzkiego, jakim jest zagadnienie uchodźców" - oświadczył Ojciec św. członkom Kongresu U.S.A. - Ojciec św. stwierdził równocześnie, że dalsze zwlekanie w ostatecznym załatwieniu problemu tysięcy uchodźców, którzy ciągle jeszcze przebywają w obozach D.P. w Europie, jak również przesadna ostrożność przy ich przyjmowaniu na osiedlenie, jest źródłem groźnych niebezpieczeństw politycznych, gospodarczych i społecznych. Wspomniawszy o potworności trzymania ludzi w obozach w czasach pokojowych i o cierpieniach, które to powoduje dla niewinnych ludzi, Ojciec św. stwierdził, że udręka t.zw. D.P. woła o szybką wspólną akcję. - Żadna racja stanu - mówił Papież - żadne względy na jakiekolwiek dobro wspólne, nie mogą usprawiedliwić pogardy dla godności ludzkiej i odmowy tym ludziom najelementarniejszych praw człowieka, które Stwórca nadał każdej swojej istocie. -

Papiestwo jedynym obrońcą ludzkości. - Przemawiając na 3 cim zebraniu ogólnym UNESCO, odbywającym się w Paryżu, Ks. Maroun, kierownik delegacji libańskiej oświadczył: "Od 20 lat jedynym głosem, który broni człowieka , jest głos Stolicy Apostolskiej". -

1.500 księży w więzieniach. - W Watykanie obliczono, że od zakończenia wojny Kościół stracił ponad 1.500 księży w krajach za "Żelazną Kurtyną". - Zostali oni aresztowani albo zaginęli i niewiadomo, co się z nimi dzieje. /Chip/. -

Aresztowania w Rumunii. - Rumuńscy komuniści aresztowali jeszcze dwóch biskupów katolickich, wobec czego z całego Episkopatu nikt nie pozostał na swym urzędzie. Już w ub. roku aresztowani zostali wszyscy biskupi grecko-katoliccy i prawosławny patriarcha Justinian usiłował nakłonić ich do zerwania z Watykanem. /Chip/.

Czechosłowacja zmienia kalendarz liturgiczny. - Nowowydana ustawa przeniosła " w gospodarczym interesie państwa" 10 świąt kościelnych na najbliższe niedziele. Prawu temu podlega również W.Piątek. -

Arcybiskup Beran od 19 czerwca br. począwszy jest ciągle jeszcze internowany w pałacu arcybiskupim w Pradze i nie wolno go nikomu odwiedzać. Korespondencję otwiera urzędnik państwowy, własność ziemska została skonfiskowana, rząd zablokował rachunek bankowy Konsystorza. -

Oficjalny dziennik watykański "Osservatore Romano", pisząc o przyszłości świata w erze atomowej, stwierdza m.i., że "wyścig zbrojeń atomowych rozpoczął się obecnie na serio i wojna zbliżać się będzie szybkimi krokami". Dlatego dziennik wzywa St.Zjednoczone i Rosję Sowiecką do wyrzeczenia się stosowania bomby atomowej, która może postawić ludzkość nad przepaścią zagłady i samobójstwa.

3 miliony pielgrzymów odwiedzi Rzym w ciągu Roku Świętego, jak to wynika z ostatnich obliczeń urzędowych. - Oprócz 2 milionów Włochów, liczbę tę stanowią: 110 pielgrzymek francuskich, 68 austriackich, 21 belgijskich, 18 hiszpańskich, 12 szwajcarskich, 9 holenderskich, 7 angielskich, 7 irlandzkich, 6 duńskich, 4 argentyńskie, 4 północno-amerykańskie, 3 luksemburskie, 2 kanadyjskie, 1 norweska, 1 peruwiańska, 1 urugwajska, 1 szwedzka. - Ponadto z Niemiec - przewiduje się - że co tydzień będzie odjeżdżał 1 pociąg pielgrzymów niemieckich do Rzymu. - Z Polski prawdopodobnie ani jeden ?
Cały rząd Irlandii z prezydentem republiki O'Kelly i premierem Costello na czele udaje się w 1950 r. z pielgrzymką do Rzymu.

- Dzień Zaduszny -
+ = + = + = + = + = + = + = + =

Tradycyjnym zwyczajem Dzień Zaduszny zgromadzi również w bieżącym roku Polonię szwedzką nad grobami zmarłych naszych rodaków - ofiar wojny i niemieckich obozów koncentracyjnych. Groby rozsiane są w całej Szwecji. Polscy nasi księża zaledwie w kilku miejscowościach będą mogli odprawić na cmentarzach Zaduszki; w innych niewątpliwie, jak corocznie , organizacje wzgl. skupienia polskie we własnym zakresie uporządkują groby, zapalą świece, odprawią Zaduszki. -

W modlitewnej zadumie nad grobami polskim, obejmijmy serdeczną myślą rozrzucone po całym świecie mogiły tych, co zginęli, by Polska wolną była - rozstrzelanych bestialsko przez Niemców i Rosjan, zakatowanych w więzieniach, zadręczonych w lagrach i łagrach. - Niech Im świeci światłość wiekuista, i niech w jej blasku dojrzą Zmartwychwstanie tej ziemi dla której życie oddali. - I niech na nas w tej chwili "świętych obcowania" spłynie moc na spełnienie dzisiejszych zadań. -

- Świętych Obcowanie -
= + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Uroczystość Wszystkich Świętych...stanowi ideę centralną wielkiego zagadnienia , jakim jest wiara w świętych obcowanie....

Świętych obcowanie wyraża ideę wielkiej wspólnoty i obejmuje w sobie dusze sprawiedliwe wszystkich czasów i miejsc. Do wspólnoty tej wchodzą nie tylko święci Nowego Testamentu, ale też patriarchowie i prorocy Starego Przymierza, i ci wszyscy, którzy żyli wiarą w przyjście Mesjasza. Świętych obcowanie jest dogmatem wiary naszej, który wyznajemy w składzie apostolskim, czyli w krótkim symbolu wiary, mówiąc: - "wierzę w Świętych Obcowanie" . Kiedy mówimy o Świętych nie należy sądzić, że są to tylko ci, których Kościół ogłosił i wyniósł na swe ołtarze. Świętymi są ci wszyscy, którzy z wiarą zeszli kiedykolwiek z tego świata i winy swoje odpokutowali w tym lub w przyszłym życiu. Niektórzy z nich z woli Opatrzności Bożej zostali wyniesieni na ołtarze i dani nam jako wzory do naśladowania.

Do wspólnoty świętych należą też dusze czyśćcowe, jako te, które po oczyszczeniu się z win swoich mają wejść do Kościoła Bożego. W czyśćcu żyją one wiarą i nadzieją wejścia do Królestwa Bożego, wtedy, kiedy święci w niebie żyją oglądaniem Boga. Ono, według św. Tomasza z Akwinu, stanowi istotę szczęścia dla dusz przebywających w niebie. Ustaje tam nadzieja, wiara zmienia się w widzenie, a miłość, ten potężny motor w naszym życiu, jest tylko następstwem tego widzenia. Święci widzą Boga w Jego istocie, a Bóg stanowi niewyczerpany i nieograniczony przedmiot poznania. W istocie Boga święci poznają wszystko, co jest na świecie, a przez Boga łączą się z nami, przebywającymi na ziemi i z duszami w czyśćcu. Badacze, uczeni, którzy całe swe życie strawili na szukaniu prawdy, w Bogu otrzymują odpowiedź na wszystkie problemy. Słowa Chrystusa: "Jam jest prawda, droga i życie" nabierają swej pełni właśnie dla świętych w niebie. A zło i fałsz nabierają tam też właściwej oceny, jako przeciwieństwo dobra, którego źródłem jest Bóg. Święci w niebie, dusze pozostające w czyśćcu i my tu na ziemi, też wszyscy powołani do świętości - stanowimy razem Kościół Chrystusowy, który ma trzy odmiany: Kościół tryumfujący, cierpiący i wojujący. Tak pojęty Kościół jest Ciałem Mistycznym Chrystusa, którego On sam jest głową, a członka-

mi są święci w niebie, dusze cierpiące w czyśccu i wszyscy sprawiedliwi na ziemi.

W tak pojętym organiźmie Chrystusowym zachodzi wzajemna łączność i zależność pomiędzy wszystkimi jego członkami - jest to najlepiej pojęta solidarna społeczność, oparta na więzi Łaski, która jest silniejsza od wszystkich więzów ziemskich.

Święci wspomagają nas stale swoim wstawiennictwem u Boga. Mamy przecież swoich patronów, którzy czuwają nad nami i widząc lepiej niż my sami, grożące nam niebezpieczeństwa, usuwają je. Wierni zaś żyjący na ziemi swymi modlitwami i zasługami wspominają dusze czyśccowe.

Wyłania się tutaj kwestja, - jak pomóc duszom cierpiącym ? Wspomagamy je przez Mszę św. /Kościół zresztą stale się modli za dusze przebywające w czyśccu/, a dalej przez o d p u s t y. My zaś zdobywamy odpusty przez modlitwy i dobre uczynki, dokonane w stanie łaski. Z odpustów tych możemy korzystać sami lub też ofiarować je za zmarłych.

Sprawa odpustów wciąż jeszcze nie jest należycie rozumiana. Utożsamiają je niektórzy z odpuszczeniem grzechów i myślą, że wystarczy np. w Rzymie przejść na kolana po Santa Scala - świętych schodach" a dostąpią odpuszczenia grzechów. Musimy im odpowiedzieć słowami naszego górala, że "nie chyci". Odpust to nie odpuszczenie grzechów, lecz k a r d o c z e s n y c h, pozostałych dla odcierpienia za odpuszczone już grzechy. Kościół Boży jest bowiem jakby skarbcem nadprzyrodzonym, który gromadzi w sobie wielkie bogactwa. Złożone są w nim przede wszystkim nieskończone skarby Odkupienia wysłużone przez Chrystusa na krzyżu, a potem wszystkie zasługi Świętych Pańskich. Tych więc skarbów Kościół na mocy władzy udzielonej Mu przez Chrystusa może udzielać w formie odpustów. Otwarte są te skarby - odpusty każdemu, kto chce z nich korzystać i spełni warunki ich otrzymania.

Prawdę o życiu pozagrobowym, pięknie wyraża prefacja ze Mszy św. żałobnej: "Panie Święty, Ojcze Wszechmogący, wieczny Boże przez Chrystusa, Pana naszego, w którym zabłysła nam nadzieja chwalebnego zmartwychwstania: ażeby tych, których nieunikniona pewność śmierci zasmuca, pocieszała obietnica przyszłej nieśmiertelności. Wiernym Twoim bowiem, o Panie, życie tylko zamieniasz nie zaś odbierasz a rozwiązawszy ich z ziemskiej powłoki, wieczne mieszkanie gotujesz im w niebie" . Ta prawda jednych niepokoi i musi zaniepokoić, jeżeli życie czyjeś nie jest zgodne z zasadami wiary, - innym natomiast wlewa spokój i determinację, nawet w obliczu największych niebezpieczeństw. Gdyż z życiem pozagrobowym i naszym zbawieniem łączy się problem osobistej odpowiedzialności za nasze czyny. Jeżeli w fizyce jest zasada, że nic w świecie nie ginie, lecz zmienia się i przybiera inne formy bytowania, to z tym większą słusznością należy to powiedzieć o życiu duchowym. Jeżeli złamane prawo natury dąży do wyrównania, to cóż dopiero mówić o prawie moralnym. Każde złamanie prawa moralnego szuka zadośćuczynienia ze strony tego, kto je złamał. Jeżeli widzimy z zasady, że każdy człowiek musi oddać chwałę Bogu, jako swemu Stwórcy, to jeden odda ją w miłosierdziu Bożym, jeżeli o nic się zwróci, a drugi w sprawiedliwości karzącej, która człowieka dosięgnie w tym lub przyszłym życiu...-

/Fragment z artykułu ks.M. Wojciechowskiego - "Życie"nr.71./

- Kult zmarłych u naszych przodków -
= + = + = + = + = + = + = + = + = + =
przed przyjęciem chrześcijaństwa

Pewną jest rzeczą..,że istniało u nas wiara w duchy umarłych, przebywające "w nawi", duchy, będące równocześnie opiekunami domowego ogniska / stąd łączność kultu ich z kultem ognia, Swarożycem /. Kult zmarłych, ów...najpierwszy, najbardziej podstawowy kult religijny wszystkich Ariów, pierwsza religia starożytnych Indyj, Grecji, i Rzymu, niezaprzeczenie też był religią pierwotnej Polski, która poza to stadium w ogóle, zdaje się, nie wykroczyła. - Kult ten ogarniał życie całe: nawet obchód weselny był przede wszystkim obchodem ku czci przodków, ze względu na nich "niewiasta", jako nowa w rodzinie, milczeć musiała i dopiero gdy porodziła syna, uzyskiwała pełnię praw, gdyż stanowiło to dowód, że została już do nowego rodu przyjęta.

Kult zmarłych nie wymagał świątyń, obrazów; świątynią jego był dom rodzinny, kapłanem ojciec rodziny. Jest to fakt przejmujący i wzruszający do głębi, że dla Polaków pierwotnych i dla Ariów pierwotnych w ogólności - dusza człowieka, opuszczająca ciało, wydawała się czymś głębszej godnym czci, świętszym, dostojniejszym, niż słońce, piorun, najpotężniejsze dziwy przyrody.

Z właściwą geniuszom tylko intuicją, Mickiewicz zwrócił uwagę na "Dziady", bo Dziady - to istotnie rzeczywista religia naszych przodków, żywa, trwająca w dalszym ciągu i po przyjęciu chrześcijaństwa / jeszcze w XV. stuleciu karcą kaznodzieje swych wiernych, że "ubożętom" tj. duchom zmarłym wieczerzę, zwłaszcza we czwartki, zastawiali /, a jej pozostałości znajdujemy po wsiach i do dzisiaj w postaci "stypy", "pustej nocy", odprawianej przy zwłokach itp. Przetrwały one, ponieważ w kulcie zmarłych zawarta jest w rzeczy samej prawda najgłębsza, najbardziej zasadnicza, pouczająca człowieka, że życie nie na nim się kończy i nie od niego się zaczyna, że stanowi on tylko jedno ogniwo drobne w łańcuchu nieprzerwanym pokoleń, że jest on tylko liściem jednym, krótkotrwałym, na wieczyście żyjącym drzewie. I przetrwały dlatego, że w tej religii przodków tkwi równocześnie najgłębszy, podstawowy obowiązek moralny, żeby - cokolwiek się stanie - pozostać wiernym owym Dziadom, groźnym, jeżeli o nich zapominać, lecz opiekunom dobrym i troskliwym domu i rodu, który ich pamięć zachowuje....

Mieszko I. mógł wprowadzić chrześcijaństwo, nieomal, że bez walki....

Kult zmarłych bowiem nie był przeciwieństwem chrześcijaństwa, mogło ono ogarnąć go swym dogmatem "Świętych Obcowania" i "Ciała Zmartwychwstania", zachować go, uduchowić i pogłębić jako cząstkę swojej własnej nauki. Ogarnęło go jak wspaniała kopuła kościelna, mały domek drewniany, który pozostał w jej wnętrzu. Ale ten mały domek, to w pewnym sensie " święte świętych ", to tabernaculum, w którym skarb nasz największy przechowany, bo cóż my warci, jeżeli Dziadów naszych zapomnimy, jeżeli zerwiemy więź świętą, która złączyła nas z nimi poprzez stulecia ? I właśnie nie gdzieindziej, jak w "Dziadach" ustami Sobolewskiego wyrzekł Mickiewicz to pamiętne, straszliwe zaklęcie: "Jeśli o nich zapomnę, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie".

/Z książki p.t. "Historia Polski" t.I. Jana Rembielińskiego/
Londyn, 1948.

- W i a d o m o ś c i z K r a j u -

= + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Nie będzie nabożeństw w Radio "Polskim". - "Catholic Herald" donosi, że Radio "Polskie" skasowało dotychczasowy stały punkt swojego programu, mianowicie transmisję nabożeństw i kazań katolickich.

Kierownictwo radia zlikwidowało najpierw kazania, które miały być rzekomo "antydemokratyczne". Na oświadczenie Kościoła, że nie godzi się on na transmisję nabożeństw bez kazań, reżym odpowiedział likwidacją we wszystkich rozgłośniach zarówno kazań, jak i nabożeństw. -

Usunięto imię Boga z przysięgi . - Reżym komunistyczny w Polsce przeprowadził ustawę, usuwającą imię Boże z przysięgi sądowej. Nowa formuła przysięgi brzmi: "Świadomy wagi mych słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome. Dawna formuła przysięgi obejmowała "odpowiedzialność przed Bogiem" i kończyła się słowami: " Tak mi dopomóż Bóg " . -

Rozmowy Episkopatu z reżymem, toczące się od kilku miesięcy nie doprowadziły dotychczas do żadnego uregulowania stosunków, gdyż - jak pisze"Inter Catholic Press Agency" w depeszy z Warszawy - reżym nie wykazuje w tym kierunku istotnej dobrej woli. Usiłuje jedynie podporządkować sobie Kościół i jego hierarchię, nie dając wzamian Kościołowi żadnej gwarancji swobody wyznania i wolności słowa.

Wiadomości z kół watykańskich stwierdzają, że jest wysoce wątpliwe wyrażenie zgody na którykolwiek z warunków przedłożonych przez reżym Kościołowi. - W a r u n k i postawione Kościołowi są następuj.:

1/ oficjalne uznanie przez Kościół obecnego rządu w Polsce, wyrażone m.i. wizytą Prymasa Polski u Bieruta. -

2/ zmiana dawnych granic diecezji kościelnych na Ziemiach Odzyskanych / co podlega wyłącznym kompetencjom Papieża /. -

3/ Kościół wzamian za zapewnienie swobody nauczania religii, miałby się zobowiązać do zaprzestania działalności sprzecznej z zasadami marksizmu - leninizmu w szkołach;

4/ Kościół powinien podjąć kontrakcję przeciwko antypolskiej i rewizjonistycznej propagandzie, uprawianej przez niemiecką partię chrześcijańsko - demokratyczną;

5/ Kościół będzie płacił niektóre podatki, a majątki kościelne podlegać mają postanowieniom dekretu o reformie rolnej.

List Pasterski Prymasa Polski w obronie nauczania religii uważany jest jako odpowiedź na warunki reżymu . Pisze w nim ks.Prymas m.i.: "Nauczanie religii jest głównym obowiązkiem kleru katolickiego w Polsce." Ks.Prymas Wyszyński ubolewa, że wychowanie młodzieży polskiej poddane jest ślepej doktrynie i głosi, że " młodzież polska musi wierzyć, że jest możliwa sprawiedliwość na tym świecie bez więzień, bez obozów koncentracyjnych, bez współczesnego niewolnictwa pod postacią wyzysku robotników, bez przelewu krwi." Stwierdza, że prawo młodzieży do niedzielnego wypoczynku i modlitw jest gwałcone. Niekończące się uroczystości do udziału w których młodzież jest zmuszana, są organizowane w tym samym czasie, gdy odbywają się nabożeństwa. Młodzież jest zmęczona życiem w ideologicznej pustce i w "nędzy duchowej materializmu" . -

= == = == = == = == = == = == = == = == = == = == = ==

Najskuteczniejszym środkiem dopomożenia duszom Zmarłych, w czyśccu przebywających, - jest niewątpliwie M s z a św. w której Chrystus Pan ofiarowuje się Ojcu Niebieskiemu i wyjednywa dla dusz łaskę Zbawienia. - Niech więc, szczególnie w tym miesiącu, wierni pamiętają o duszach swych najbliższych zmarłych. - Jeśli komuś brak środków na złożenie ofiary, - napewno nasi księża odprawią mszę świętą bez tejże.

= == = == = == = == == == == = == = == = == = == = ==

"Działać zdecydowanie, cierpieć mężnie, nadzieję
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =
mieć niezachwianą i sięgać po rzeczy wielkie..."
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =

List Ojca św. Piusa XII. do Episkopatu Polski
- w dziesiątą rocznicę wybuchu wojny -

Do Naszego Ukochanego Syna Adama Stefana Sapiehy tyt. Św. Marii Nowej Świętego Rzymskiego Kościoła Kardynała - Kapłana, Arcybiskupa krakowskiego i do wszystkich Czcigodnych Braci polskich Arcybiskupów, Biskupów i Ordynariuszy miejscowych utrzymujących pokój i jedność ze Stolicą Apostolską -

Pius XII. Papież.
Ukochany Nasz Synu i Czcigodni Bracia
pozdrowienie Wam i Apostolskie
Błogosławieństwo.

Kiedy upływa lat dziesięć od czasu wybuchu opłakania godnej wojny, która przygniotła - jako pierwszy - naród polski klęskami i ruinami, nie chcemy, Ukochany Nasz Synu i czcigodni Bracia, aby duchowieństwu i wiernym, opiece Waszej powierzonym, brakło głosu i uczucia Ojcowskiej miłości. Początek Naszego pontyfikatu - fakt Wam znany wspominamy - przypadł na te czasy, kiedy spokój krajów Europy i całego świata wielce był zagrożony. Wszystko jednak, co od nas zależało i co było Naszym obowiązkiem, co leżało w zakresie Wikariusza Jezusa Chrystusa na ziemi - pomni zresztą na dzieło, rozpoczęte przez śp. Poprzednika Naszego i dalej je prowadząc - bez najmniejszej zwłoki czyniliśmy aby okropności i bezmiar konfliktu wojennego zostały powstrzymane. Dając zresztą poraz pierwszy wyraz Apostolskiej trosce, usilnie nakłanialiśmy narody do zachowania pokoju. A i potem nie zamilkł nasz głos, lecz coraz usilniej i coraz natarczywiej, zgodnie z wymaganiami okoliczności, zachęcał umysły ludzi do zgody, do sprawiedliwości, do zachowania miłości, oraz nie ustawał w tak wielkiego znaczenia sprawie błagać Boga w gorących modlitwach.

Nie dość na tym: Legatom Naszym poleciliśmy pilnie i czujnie troszczyć się o to, by bronili nienaruszonego pokoju narodów. Na początku bowiem maja 1939 r., kiedy groziło niebezpieczeństwo zbliżającego się starcia, ile tylko w mocy Naszej było, nalegaliśmy u najwyższych sterników większych państw, aby tak poważne zagrożenie rozproszyć. Lecz niestety . Wrogie napięcia zaostrzały się, a w końcu sierpnia tegoż roku doszło do takiego zaostrzenia, że bliski początek konfliktu zbrojnego stał się widoczny.

Wówczas zwróciliśmy się drogą radiową /dn.24 sierpnia 1939/ do wszystkich narodów, a przede wszystkim do tych, od których zależał los wojny lub pokoju: "Zagraża niebezpieczeństwo - w taki sposób zwracaliśmy uwagę - atoli jest jeszcze czas, by rzeczy mogły być naprawione. Przez pokój niczego się nie traci, przez wojnę stracić wszystko można". /A.A.S. vol.31,pp.333-335/. A dnia 31 sierpnia, kiedy już wojna miała wybuchnąć, na Nasze polecenie Kardynał Sekretarz Stanu doręczył ostatnią i naglącą notę niektórym posłom państw przy Stolicy Apostolskiej, mianowicie przedstawicielom Niemiec, Polski, Anglii, Francji, Włoch, a jeszcze krótko przedtem przez Nuncjuszów Apostolskich, którzy byli w Warszawie i Berlinie, jak dalece to tylko było możliwe, wszystkiego próbowaliśmy, aby w ostatniej chwili państwa pogodziły się z sobą i załatwiły rzecz pokojowo. O tej sprawie nie bezpodstawnie w

pierwszej Naszej Encyklice pisaliśmy /dn. 20 października 1939 r./ " ...próbowaliśmy wszelkich dróg i sposobów, jakie wskazywał Nam urząd apostolski i na jakie pozwalały nam posiadane środki działania, by nie dopuścić do użycia siły i oręża i by podtrzymać drogi, umożliwiające układ dla obu stron honorowy". /A. A.S.vol.31.pp.449 - 450/.

Ale życzenia i upomnienia Nasze pozostały próżne i nieszczęsny konflikt wybuchnął. Ojczyzna wasza, Ukochany Nasz Synu i Czcigodni Bracia, została zaatakowana z obu stron, z zachodu i ze wschodu i ucierpiała straszliwie. My zaś nawskroś przejęci i do głębi poruszeni w czasie audiencji dnia 30 września udzielonej waszym rodakom mieszkającym w tym sławnym Mieście lub wygnańcom, wyjawiliśmy publicznie Nasz udział w bólu Waszym, nasze szczególne zajęcie się wami, jak dziećmi, na które spadło nieszczęście. Błagaliśmy Boskiego Zbawiciela i Mistrza, który płakał nad zmarłym Łazarzem i nad ginącą Ojczyzną, o pociechę i moc dla was.

Któż zliczy gorycze, jakie naród polski znosił przez długie lata niewoli. Któż wypowie ból z powodu setek tysięcy poległych i uwięzionych. Któż obejmie tłumy cierpiących i kalek, zniszczenie i zlikwidowanie instytucji publicznych, bezecne zarządzenia okupantów waszego kraju, które często naruszały prawa Boskie i ludzkie ?

Dotychczas nie przestajemy myśleć o nieszczęsnych losach waszej wyniszczonej ojczyzny, o obywatelach - wygnańcach ze swych domów, tułających się tak licznie to tu to tam, bez dachu nad głową i jedzenia. Nie przebrzmiały jeszcze w uszach naszych łkania matek i żon, wylewających łzy żałoby nad zaginionymi, płacz starców i chorych, często pozbawionych wszelkiej pomocy i opieki, błąkania głodnych sierót, zawodzenie rannych, jęki konających. Jest łączność między ojcem i synami. Jakże. Czyż nie godziło w Nas to, co was tak boleśnie raniło ? I jak bardzo jeszcze.

Powodowani miłosierdziem względem was w nieustannych modlitwach błagaliśmy Boga, aby umniejszył wam dni smutku, dokładaliśmy wszelkich starań, wykorzystując każdą nadarzającą się sposobność, aby wam pomóc; dokładaliśmy Naszego trudu, aby ulżyć brzemieniu waszych nieszcześć.

Stąd też wam, Ukochany Nasz Synu i Czcigodni Bracia, udzieliliśmy niezwykłych uprawnień, byście mogli zaradzić wzrastającym potrzebom wiernych. Wszelkimi sposobami ofiarnie wspomagaliśmy waszych uchodźców, wygnańców i jeńców, którzy znaleźli się poza granicami ojczyzny. Nic nie zostało pominięte, wszystkiego próbowano, chociaż często bezskutecznie, aby także w ojczyźnie waszej przez obcych zajętej położenie religijne zmieniło się na lepsze i by sposób i warunki życia uległy złagodzeniu. Nierzadko sprzeciwialiśmy się bezprawiu, wyrządzanemu Bogu, Kościołowi i duszom. Wskazywaliśmy na to, co godziwe, na to, czego nie wolno, co się lekkomyślnie gwałci; iluż niewinnych i bezbronnych usiłowaliśmy bronić.

Nie wolno zaś przemilczeć, że trosce Naszej podstępnie i chytrze skrywanej przez obcych zaborców waszych granic, Polakom całkowicie lub częściowo nieznanej, odpowiedziała jednak zdecydowana i przemyślana działalność waszego duchowieństwa. Zaiste, kapłani kierowani i prowadzeni z pełną mądrością przez świątobliwych Pasterzy niegasnącym ogniem żywili pochodnię nadziei, która niezachwianie ufała Opatrzności Bożej i Jej wyrokom, oczekując po ciemnym okresie ojczyzny Waszej, dni jaśniejszych i przygotowując dla niej lepszą przyszłość.

Tej niezwyciężonej miłości Boga i ojczyzny, nieugaszo..ej, niesłabnącej, daje świadectwo wielka liczba kapłanów pod wodzą świątobliwych biskupów, którzy w pięknym współzawodnictwie oddali życie dla Chrystusa; dają jej świadectwo liczni, czcigodni Pasterze, wygnani ze swych siedzib, liczni, wytrwali bojownicy kleru świeckiego i zakonnego, torturowani, wrzucani do więzień, cierpiący niedostatek. Jest to przede wszystkim zasługą ich męstwa, że naród polski, dzięki Bożej opiece, wśród tylu nieszczęść i przeciwności zawsze pozostał wierny wierze katolickiej i nie zapomniał o swej wspaniałej, starodawnej chwale.

Chociaż minęły już cztery lata od zakończenia wojny, Kościół katolicki w Polsce nie mógł sobie zdobyć wolności, która mu, z prawa najświętszego przynależy zawsze i wszędzie, a która powinna była mu być przyznana przede wszystkim tam, gdzie sprawa dobra powszechnego uwikłana jest w okrutnych sprzecznościach i gdzie tak bardzo ucierpiała w następstwie różnorodnych przejść.

Niestety, ten godny pożałowania stan rzeczy, w którym /Kościół w Polsce/ trwa, jeszcze się nie skończył. Stowarzyszenia katolickie prawie całkowicie zniszczone, nauczanie religii w szkołach ograniczone, czynione są przeszkody wolnemu rozwojowi instytucji, których kierownictwo spoczywało w rękach duchowieństwa lub zakonnic, religia katolicka poddana oszczerczym obelgom. Nas samych, Biskupów, kapłanów spotykają zniewagi, wydawane drukiem pisma katolickie podlegają coraz niegodziwszej cenzurze, przebywającym w więzieniach i chorym odmawia się pociechy religijnej, wymiana listów i załatwianie niezbędnych spraw ze Stolicą Apostolską a Biskupami i wiernymi są tamowane, wreszcie otwarte objaśnianie zasad życia katolickiego staje się z dnia na dzień coraz trudniejsze.

Jednakowoż, Ukochany Nasz Synu i Czcigodni Bracia, niechaj bojaźń nie trwoży ducha Waszego. Jak w czasach minionych tak i na przyszłość " droga bezbożnych zaginie" /Ps.1,8/ " i zasadzki ich będą wywrócone" /cfr. Przyp.10,3/. Spoglądając na dzieje Polski, które często lśnią wielkością chwały i cierpień, widzi się jak ziemia wasza w różnych przeciwnościach broczy potokami łez i krwi: to przepaścią cierpień, to szczytami zwycięstw, wiarą, literaturą, sztuką tak olśniewająco promienieje. Jednego tylko Polska nie zna: odstępstwa od Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła. To jest wasza chwała, oto znamię waszej szlachetności: działać zdecydowanie, cierpieć mężnie, nadzieję mieć niezachwianą i sięgać po rzeczy wielkie. Bogurodzica Dziewica, która na wasze żądanie nazywana jest słodkim imieniem "Królowej Polski", wasi święci, wielcy i liczni, niech was wspierają swym wstawiennictwem, ich zaś modły oraz bogata w zasługi śmierć współbraci waszych, którzy masowo ginęli za wiarę i kraj, niechaj zjednają Polsce, tak bardzo przez Nas ukochanej ojczyźnie waszej, dar chrześcijańskiego pokoju i pomyślności.

Pragnąc tyle najwyższych darów wyjednać wam w gorącej modlitwie, z pełnią miłości udzielamy Apostolskiego błogosławieństwa Tobie, Ukochany nasz Synu, Wam, Czcigodni Bracia i wszystkim wiernym Waszej opiece powierzonym.

Dan, w Castel Gandolfo, blisko Rzymu, dnia 1 września 1949 roku, Pontyfikatu Naszego jedenastego.

Pius XII. Papież.

- Z życia polskiego w Szwecji -

= + = + = + = + = + = + = + = + =

Porządek nabożeństw jest następujący :

L u n d	- 23/X. g.11.;	M a l m ö	- 30/X. g.12.15.;
Trelleborg	- 22/X. g.18.;	Svängsta	- 5/XI.g.16.;
Olofström	- 5/XI.g.11.;	Roneby	- 6/XI.g.18.;
Saleboda	- 7/XI. g.10.,	Strömsnäsbruk	- 23/X. g.18.;
L j u n g b y	- 23/XI. g.11.;	"	- 27/XI.g.18.;
"	- 27/XI. g.11.;	Hälsingborg	- 30/X. g.12.30,
Höganäs	- 6/XI. g.11.;	poczem Akademia ku czci Chryst.Króla.	
"	- 4/XII. g.11.;	Hälsingborg	- Dzień Zaduszny
Landskrona	- 13/XI. g.11.;	na cmentarzu 2/XI. g.18.;	
"	11/XII.g.11.;	Hälsingborg	- 20/XI. g.12.30.
Perstorp	- 20/XI. g.17.;	Nyvång g.18.	- 5/XI. i 3/XII.
Göteborg	- 6/XI. g.9.30;	B o r å s	- Zaduszki 30/X. o godz.15.30 na cmentarzu;

Nabożeństwa w Oskarström, Halmstad, Varberg, Gislaved odbywają się według ustalonych terminów, podanych już do wiadomości parafian. - Odbędą się również Zaduszki w Oskarström i Halmstad w dniach już ogłoszonych. -

Z a d u s z k i w L u n d odbędą się dnia 1 listppada br. we wtorek. - Zbiórka Polaków u głównego wejścia do katedry o godz. 19., skąd zebrani udadzą się na cmentarz. Na grobach polskich, jak i na grobie Nieznanego Więźnia palić się będą świeczki. - Uprasza się o gremialny udział wszystkich Polaków z Lund i okolicy.

Związek małżeński zawarli w kościele katolickim pp.:

1.Tadeusz Kołodziej i Helena Rajchel; 2. Jan Knapik i Stefania Irena Danikowska; 3. Władysław K s y t i Anna Leppek; 4.Leszek Szar - Mierkowski i Maria Wiśniewska; 5. Kazimierz Zendel i Janina Cieślarczyk; 6. Henryk Holst Hansen i Antonina Semik; 7. Władysław Żukowski i Anna Zofia Starzyńska; 8. Edmund Karalus i Alicja Margareta Jönsson; 9. Antoni Nagy i Olga Huszar; 10. Jan Niedomysł i Zofia Emilia Lis; 11. Jan Kowalkowski i Zdzisława Rossa; 12.Józef Hopfinger i Anna Klement; 13. Rolf Olof Kristiansson i Eugenia Stefania Lewańska; 14. Adolf Kleszczyński i Maria Litwińska; 15.Bogdan Jan Ossowski i Joanna Halina Grynczenko; 16. Franciszek Lamkiewicz i Helena Ninejowska. -

Urodzenia i Chrzty : 1.Piotr Romuald Stanisław Sobocki; 2.Krystyna Międzybrodzka; 3. Maria Katarzyna Mitkiewicz; Maciej Blajer; 5.Ewa Linowska; 6. Wanda Halina Wojtasik; 7. Krystyna Irena Sarba; 8. Stig Olof Starczewski; 9. Roman Maria Olgierd Kurowski; 10.Kristov Antoni Andersson; 11. Rosa Maria Langelotz; 12. Dietmar Hannes Antoni; 13.Elsa Patricia Andersson; 14. Nini Gudrun Elisabeth Hallberg; 15. Lars Hjalmar Juliusz Faselt; 16. Ewa Anita Nilsson; 17. Jadwiga Jasińska; 18. Tomasz Edmund Sten F e n c; 19. Halina Taras; 20. Irena Henryka Kurzaj;21. Jerzy Lambrakis; 22. Ryszard Henryk Lutkajtis; 23.Gizella Marotti; 24.Maks Åke Lennart Johansson; 25. Jerzy Kołodziej; 26. Jadwiga Elżbieta Mandera; 27.Teresa Zofia Greniuk; 28. Jan Tadeusz Tylnicki; 29.Andrzej Wiktor Potaszyński; 30. Grzegorz Adam Wieleński.

Zebranie Informacyjne Koła Polaków w Lund odbyło się 24 ub. mieś. - W referacie na temat: "Aktualne problemy i zadania uchodźctwa" prezes Koła przestawił zagadnienia emigracyjne uchodźctwa polskiego, sprawy odszkodowań dla b.więźniów polit. oraz zadania społ. i polit. Natomiast prezes Koła SPK. zreferował możliwości emigracyjne Polaków ze Szwecji w szczególności do Kanady. - Na zakończenie odbyła się herbatka towarzyska. -

- Dekret Stolicy Apostolskiej o ekskomunice -
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =
- nałożonej na komunistów -

Linia graniczna wobec komunizmu została przez Stolicę Apostolską, dekretem z lipca br., jasno i wyraźnie postawiona. Ojciec św. Pius XII. oznajmił wiernym Kościoła Katolickiego prawdę, że " chrześcijanin nie może być równocześnie komunistą". Wprawdzie komunizm potępiony już został 12 lat temu w encyklice Piusa XI. "Divini Redemptoris" / "O bezbożnym komuniźmie" / i nie jedenokrotnie później, - tym razem jednakże nałożone zostały kary na tych którzy współpracują z komunizmem. - Tekst ekskomuniki ogłoszony został w oficjalnym czasopiśmie Stolicy św. "Acta Apostolicae Saedis" i w tłumaczeniu polskim ma brzmienie następujące:

"Kongregacja Świętego Oficium otrzymała następujące zapytania:

1/ Czy jest zgodne z Prawem zapisywanie się lub popieranie partii komunistycznej ?

2/ Czy zgadza się z prawem publikowanie, czytanie lub rozpowszechnianie książek, gazet, czasopism, ulotek, popierających doktrynę komunistyczną, oraz współpracowanie lub pisanie artykułów w takich publikacjach ?

3/ Czy katolicy, którzy świadomie i dobrowolnie współdziałają, jak pod nr. 1. i 2., mogą być dopuszczeni do Sakramentów św.

4/ Czy katolicy, którzy wyznają, a szczególnie, którzy bronią i rozszerzają materialistyczną i antychrześcijańską naukę komunistów, wpadają ipso facto - jako apostaci od Wiary katolickiej - w ekskomunikę, zarezerwowaną w szczególny sposób Stolicy św. ?

Czcigodni i wielebni Ojcowie, którym przypada obowiązek obrony Wiary i moralności, po wysłuchaniu na plenarnej sesji we wtorek dnia 28 czerwca 1949 r., opinii konsultorów, odpowiedzieli na wyżej wymienione pytania w następujący sposób:

Na pytanie 1.: w sensie negatywnym, gdyż komunizm jest materialistyczną i antychrześcijańską doktryną. Pozatem, leaderzy komunistyczni, pomimo iż czasami ustnie twierdzą, iż nie sprzeciwiają się religii, jednak pomimo to okazują się, tak w doktrynie jak i w czynie, nieprzyjaciółmi Boga, prawdziwej Religii i Kościoła Chryst.

Na pytanie 2.: w sensie negatywnym, tym bardziej, że takie postępowanie jest zakazane przez samo Prawo /kanon 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego/.

Na pytanie 3.: w sensie negatywnym, zgodnie z zasadami, na podstawie których odmawia się Sakramentów św. tym, którzy nie wykazują właściwych dyspozycji.

Na pytanie 4.: w sensie pozytywnym.

W następujący po tych odpowiedziach czwartek, dnia 30 tego samego miesiąca i roku, Ojciec św. Pius XII., powiadomiony o decyzji podczas zwykłej audiencji, udzielonej Ekscelencji Księdzu Asesorowi, decyzję te zatwierdził i rozkazał powyższe odpowiedzi opublikować w Aktach Apostolskich. - Piotr Vigorita, notariusz Najwyższej Kongregacji Świętego Oficium:" -

Ekskomunika powyższa odnosi się do całego świata i wyklęciu z Kościoła podlega zatem:

1/ każdy katolik, który świadomie i dobrowolnie zapisuje się do partyj i popiera i popiera partie komunistyczne;

2/ każdy katolik, który publikuje, czyta lub rozpowszechnia książki, gazety, czasopisma i ulotki, popierające doktrynę komunistyczną oraz z nim w jakikolwiek sposób współpracuje i pisze do takich publikacyj.

3/ wszyscy katolicy, którzy wyznają, a szczególnie którzy bronią i rozszerzają materialistyczną i antychrześcijańską naukę komunistyczną, wpdają tym samym jako apostaci od wiary katolickiej, w ekskomunikę, zarezerwowaną w specjalny sposób Stolicy Świętej.

Zgodnie z Prawem Kanonicznym wierni nie mogą utrzymywać osobistych stosunków z ekskomunikowanymi katolikami.

W oficjalnym komentarzu do dekretu " Osservatore Romano" wyjaśnia m.i.:

"...Jest rzeczą zbędną zasłaniać rzekomy cel polityczny dokumentu, w którym jasno i wyraźnie oznaczone są m o t y w y r e l i g i j n e . Niektóre akty są zabronione dlatego, że bezpośrednio obrażają religię i idą na rękę ruchom antyreligijnym. Że ekskomunika, którą zostają ukarani ci, którzy wyznają doktrynę materialistyczną i antychrześcijańską, nie ma nic wspólnego z polityką, jest jasne dla każdego, kto nie jest ignorantem w sprawach religijnych....

"...Przejdźmy teraz do samego tekstu. - Nie wolno udzielać własnego imienia partiom komunistycznym i popierać ich. Ponieważ komuniści mogą być rozdzieleni w różnych partiach /mamy na myśli Jugosławię/ , jest mowa o partiach w liczbie mnogiej. Do nich należy dodać następnie stowarzyszenia, które są bezpośrednio organizowane przez komunizm, jak np. Młodzież Komunistyczna, Związki Zawodowe czysto komunistyczne etc. Kto zapisuje się do tego rodzaju organizacji popełnia akt sam przez się zabroniony.

"Narzucała się też odpowiedź druga. Kanon 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego, który jest zgodny z normą kanonu 1384, określa jako zabronione "ipso iure" przez prawo ogólne, bez potrzeby dekretu specjalnego książki, które rozpowszechniają herezję lub schizmę, lub też które mają na celu jakimkolwiek sposobem zniszczenie podstaw religijnych. A doktryna materialistyczna komunistyczna zaprzecza samym podstawom religii: istnieniu Boga osobowego, duchowości duszy, jej nieśmiertelności etc. Ale wielu mówi: ja czytam dziennik komunistyczny jedynie aby wiedzieć co się pisze, by znać wszystkie opinie, nie mam najmniejszej chęci wyznawania materializmu. Dlaczego więc zakazywać dorosłym urabiania własnych opinii społecznych i politycznych ?

"Odpowiedź jest krótka: Jest faktem, że stała lektura tych pism prędzej czy później wywołuje w umyśle osoby niedoświadczonej i pozbawionej odpowiedniej kultury - zamieszanie, zatruwa jej umysł, naraża również na niebezpieczeństwo jej wiarę, a dla wielu stanowi przyczynek odpadnięcia od Kościoła i od praktyk religijnych.

" W końcu wierni, którzy mają poważne przyczyny dla czytania tej prasy, np. celem zwalczania jej lub z konieczności urzędowych etc. mogą otrzymać od odpowiednich władz kościelnych konieczne

zezwolenie: istotnie Biskupi zostali upoważnieni do udzielania takich pozwoleń ale tylko tym, którzy posiadają prawdziwą konieczność oraz odpowiednie warunki i zabezpieczenia.

"Z łatwością rozumie się i trzecią część odpowiedzi, odnoszącej się do odmowy Sakramentów tym, którzy "świadomie i swobodnie" dopuszczają się aktów wyżej wymienionych.

"Kto pragnie pozostać członkiem organizacji komunistycznej, kto popiera komunizm, kto wystawia na niebezpieczeństwo własną wiarę przez czytanie prasy komunistycznej, kto popiera tę prasę, nie może domagać się dopuszczenia do Sakramentów. Kościół, który musi czuwać nad właściwym udziałem w Sakramentach, widzi się zmuszonym do odmówienia ich tym, którzy okazują się tego niegodni.

"Kościół wie jednak dobrze, że są wierni, którzy wbrew swojej woli na skutek przymusu moralnego - a często nieraz i fizycznego - są zmuszani do zapisywania się do partii komunistycznej. Kapłan będzie musiał w tym wypadku osądzić okoliczności, w których penitent jest zmuszony wziąć legitymację partyjną.

"Pod koniec parę słów jeśli chodzi o s o c j a l i z m. Wszyscy wiedzą, że są rozmaite formy socjalizmu, bardzo między sobą różne. Tu wystarcza powiedzieć, że partia socjalistyczna, która działa absolutnie wspólnie z partią komunistyczną i bezpośrednio jednoczy swoje siły z komunizmem, popierając go w sposób otwarty jest już potępiona w pierwszej części dekretu.

" Jeśli ponadto jej członkowie wyznają doktrynę materialistyczną komunizmu, popadają oczywiście w ekskomunikę, o której jest mowa w ustępie czwartym." -

\+ + +

Należy zatem w wyniku powyższych uwag zwrócić naszym Czytelnikom i rodakom w Szwecji uwagę, że zakaz czytania prasy komunistycznej obejmuje w naszych warunkach t.zw. prasę reżymową i służącą reżymowi, wydawaną w Kraju lub poza jego granicami dla propagandy tez reżymowych wśród emigracji. Kto prasę tę czyta, wyłącza się z Kościoła i nie może przystępować do Sakramentów św., jeżeli zaś to czyni, przyjmuje je nieważnie. Jeżeli ktoś dla istotnie ważnych powodów musi czytać prasę komunistyczną powinien za pośrednictwem swego proboszcza zwrócić się do swej władzy kościelnej z prośbą o udzielenie pozwolenia na lekturę.

Uwaga powyższa o tyle jest tu na miejscu, - jak wiadomo bowiem - z reżymowego konsulatu w Stockholmie wysyłane są do niektórych środowisk polskich w Szwecji zestawy wydawnictw beletryst. i propagandowych, oraz paki gazet dla kolportażu wśród Polaków. Tych przesyłek przyjmować nie należy. -

o o O o o

- O d W y d a w n i c t w a -

Niestety we wrześniu br., z powodu braku dostatecznych środków na wydanie numeru "Z n a k" się nie ukazał, za co Sz. Czytelników serdecznie przepraszamy. - Wydawanie "Z n a k u" jest ściśle uzależnione od wpływów z prenumerat, to też prosimy nie zwlekać z przekazaniem prenumeraty za następny numer, który ukaże się dopiero na Boże Narodzenie i rozesłany będzie, jak w ubiegłych latach, z opłatkiem z K r a j u. - Uiszczoną za miesiące letnie prenumeratę zaliczymy odpowiednio na poczet następnych miesięcy. -

oOOo

- Wiadomości polskie z Szwecji -

Akcja w celu zorganizowania pomocy dla studentów zza "Żelaznej kurtyny", przebywających w Szwecji podjęta została ostatnio na terenie L u n d. - W szczególności pomoc jaką t.zw. "Muenster-kommitté" w Lund niesie studentom niemieckim z uniwersytetu w Muenster, obudziła w pewnych kołach szwedzkiej młodzieży akademickiej, zainteresowanie dla losu studentów innych narodowości, przebywających w Szwecji. - Na łamach dwóch ostatnich numerów czasopisma akademickiego "Lundagård" ukazały się w tej sprawie dwie notatki i jeden dłuższy artykuł. Autorzy artykułów traktują problem ten jako niecierpiący zwłoki i ujmują zagadnienie bardzo konkretnie. I tak, przypomina się, że w ubiegłym roku na sejmiku akademickim postawiono propozycję o ustanowienie państwowych stypendiów dla cudzoziemców przebywających w Szwecji, jednakże ani państwo, ani zrzeszenia akademickie, ani studenci szwedzcy osobiście niczego w tej sprawie nie dokonali. - W wyniku tych artykułów, debatowana jest w tej chwili sprawa ewent. stypendiów zwrotnych z t.zw. Kasy Kredytowej, ponadto poruszono sprawę w sferach bankowych i stwierdzono przytym, że istnieje, szczególnie w "Skandinaviska Banken", możliwość zaciągnięcia pożyczki na studia również dla studentów cudzoziemców, za poręczeniem dwóch obywateli szwedzkich, - a zatym na tych samych warunkach, co dla Szwedów. - Z inicjatywy szwedzkiej odbyły się równocześnie rozmowy przedstawicieli Komitetu międzynarodowej pomocy studentom /ISR - kommitté/, na czele którego stoi profesor Lindau, z prezesem miejscowego Koła Zjednoczenia Polskiego. Komitet ten przyznał narazie studentom polskim, przebywającym w Lund, jednorazowe zapomogi bezzwrotne w granicach od 125 - 250 kr. - W dalszym ciągu proponuje się na łamach "Lundagård" ograniczenie funduszu reprezentacyjnego, w naczelnych organizacjach akademickich, szczególnie w pozycjach trunkowych i przeznaczenie odpowiednich sum na fundusz stypendialny, ponadto ustanowienie stypendiów obiadowych itp. w konwiktorium akademickim, i pokojowych. - Podkreśla się specyficzny charakter pomocy dla studentów, którzy walczyli z dwoma dyktatorami i wkońcu, by życie swe ratować, zmuszeni byli schronić się w wolnej Szwecji - są więc pozbawieni możności studiów na ojczystych uniwersytetach. - Trudno w tej chwili przewidzieć w jakiej mierze akcja ta się rozwinie. Sam fakt zainteresowania się losem rzeszy studentów, pracujących w Szwecji w fabrykach powitać należy z radością. Idealistyczne podejście do tej sprawy daje pewne nadzieje na zorganizowanie pomocy dla niejednego na kontynuowanie przerwanych studiów. -

N i e p r o s z e n i g o ś c i e . - W niektórych środowiskach polskich miały ostatnio miejsce wizyty przedstawicieli reżymowego konsulatu ze Stockholmu. Chodzi niewątpliwie o rozbicie życia organizacyjnego uchodźctwa, poderwanie jednolitej postawy jego, a co za tym idzie, podkopanie zaufania naszych gospodarzy szwedzkich do Polaków, jako zdecydowanej politycznie grupy narodowościowej. W tym celu próbowano tu i ówdzie sugerować założenie odrębnej organizacji Polaków - obojętne miałoby być przy tym, jaki kto ma paszport, byleby "trzymali się wszyscy razem, czuli tęsknotę do ojczyzny i nic złego na reżym nie mówili". Rezultat z tych usiłowań oczywiście żaden: w Lund od 6 tygodni leży film propagandowy, krótkometrażowy, który Polonii miejsc. ma pokazać "jak jest w Polsce naprawdę". Sęk jednak w tym, że Koło Zj.Pol. uchwaliło jednomyślnie film ten zbojkotować, nie ma więc gdzie i dla kogo go wyświetlać. - W Landskronie znowu znaleziono sobie korespondenta i zgóry przyznano mu nagrody książkowe za pierwszą notatkę w "Polsce Odrodzonej" z życia swego środowiska. Polonia w Landskronie przywołała jednak swego członka do porządku i odmówiła prawa do występowania w jej imieniu na łamach prasy reżymowej. - Książek przesyłanych w kompletach i pra-

sy, również nikt przyjmować nie chce, by się nie narażać na ekskomunikę, zresztą po co brać książki z konsulatu, skoro przecież mamy doskonale zaopatrzone własne biblioteki uchodźcze, w samym Lund Biblioteka S.P.K. liczy tylko 1.500 tomów i każdy za pośrednictwem swego Koła SPK. może z niej korzystać. - Bądźmy w dalszym ciągu czujni ! -

Pielgrzymka Skandynawska do Rzymu odbędzie się w czasie od 18 maja br. do 4 czerwca br. - W programie pielgrzymki przewidziany jest pobyt w Insbrucku, Wenecji, Padwie, Asyżu, Florencji, Fiesole, Luzernie. Ponadto specjalna audiencja u Ojca św. oraz udział w uroczystości kanonizacji świętych w katedrze św.Piotra. - Wszystkie koszta łącznie nie będą przekraczać kwoty 800 kr. od osoby. - Z Francji i Anglii wyruszą w roku jubileuszowym także pielgrzymki polskie.

===

W polskim domu - polska książka

Polecamy na wieczory jesienne i zimowe książki polskie: powieści, pamiętniki, opowiadania, książki techniczne, zawodowe, rolniczo-gospodarcze, religijne, krajoznawcze, poezje, podręczniki dla nauki języków obcych, nuty, śpiewniki, kolendy polskie itp., - według katalogu Księgarni "L i b e l l a" w Paryżu, który na żądanie wysyłamy. W tej chwili mamy na składzie i polecamy szczególnie:

Ks.J.A.Łukaszkiewicz	-	Żywoty Swiętych z dodatkiem rozmyślań, modłów i rycin, str.750, cena: 15.- kr.
Ks.Eug.Dąbrowski	-	Pismo święte nowego test.,str. 800, w oprawie, rok wyd.1948......10.50 "
Dr.Piotr Ketter	-	Chrystus a Kobiety,str.520......11.20 "
Ks.Stedman	-	Mój niedzielny mszalik,str.352.. 3.00 "
Felicja Żurowska	-	Dał im moc... /str.210/ 50 rozmyślań ewang.dla dziewcząt.. 3.00 "
J. Epstein	-	Kurs jęz. angielskiego, str.515................ 5.80 "
Maria Disslowa	-	Jak gotować, zeszyty 1 - 12...................14.50 "
Fiedler	-	Kanada pachnąca żywicą...................... 8.40 "
Józef Czapski	-	Na nieludzkiej ziemi, str.320, rok wyd.1949... 7.40 "
Henryk Sienkiewicz	-	Ogniem i mieczem, 4 tomy w oprawie.........12.70 "
Jędrzej Giertych	-	Pół wieku polityki polskiej............ 6.00 "
" "	-	Nacjonalizm chrześcijański .... 3.00 "
" "	-	Polityka polska w dziejach Europy....... 8.40 "
Baltazar Gracjan	-	Brewiarz Dyplomatyczny, /300 niezawodnych 12.30 " zasad zręcznego postępowania/, złocona, koronkowa okładka; książka dla dyplomatów polityków i ludzi roztropnych; nadaje się na podarek.
Józef Rokicki	-	Blaski i cienie bohaterskiego pięciolecia /książka o polskim ruchu podziemnym, 5.30 " którą każdy przeczytać powinien/
Inż. B.Hummel	-	Stolarz /wzorowy zawodowiec/ ilustr.,s.164..5.50 "

Ponadto książki z dziedziny obsługi i naprawy samochodów, spawania, mechaniki, instalacji elektr. itp. dostarcza się w ciągu 10 dni od zamów.

W redakcji "Znaku" zamówić ponadto można nast. czasopisma:
"Myśl Polska", miesięcznik poświęcony życiu i kulturze narodu, pren.1.50 kr.
"Placówka", tygodnik polit., społ., literacki wychodzący w Paryżu, " 2.00 "
"Ż y c i e" " katolicki, ilustr. wychodzący w Londynie, mieś. 3.50 "
" Polska Wierna" tyg. " wychodzi w Paryżu, pren.mieś...... 2.00 "

===

Flagi polskie jedwabne z orłem zamówić można w redakcji w cenie 4.00 kr.

===

Warunki prenumeraty "Znaku": - abonament wynosi 1 kr. miesięcznie
Wydawca : Friherrinnan Józefa Armfelt; adres redakcji, Lund, Änggatan 6 c.

===